



## Czy artysta może być filozofem? Twórczość Leonarda da Vinci w kontekście myśli i filozofii renesansu

Karolina Sitarz | Uniwersytet Gdański  
<https://orcid.org/0000-0003-0036-7964>

### Streszczenie

**Słowa kluczowe:**  
filozofia, renesans,  
Leonardo da Vinci,  
estetyka, humanizm

Celem artykułu jest wykazanie, że artysta może być filozofem. Autorka tekstu posłużyła się przykładem Leonarda da Vinci, w kontekście epoki, w której żył i tworzył. Pierwsza część pracy dotyczy najważniejszych cech renesansowej filozofii oraz ich krótkiego omówienia. Wyróżnione zostały: humanizm, naturalny system kultury, zainteresowanie filozofią przyrody oraz odrzucenie scholastyki. Dodatkowo podkreślono charakterystyczne dla tej epoki przekonanie o wielkości i nowatorstwie swoich czasów oraz antropocentryzm. Kolejna traktuje o związkach między filozofią, sztuką (w szczególności malarstwem) oraz nauką. W epoce odrodzenia dziedziny te były ściśle ze sobą powiązane. Najszerzym pojęciem jest filozofia, która zawiera w sobie i sztukę, i naukę. W sztuce oraz nauce można dostrzec korelacje, które sprzyjają ich wzajemnemu rozwojowi. Ostatnia część artykułu stanowi podsumowanie poprzednich akapitów oraz zestawienie ich z dziełem Leonarda da Vinci *Traktatem o malarstwie*. W tekście tym możemy odnaleźć mnóstwo śladów i odniesień do ówczesnej filozofii. Sam da Vinci w jednym z pierwszych paragrafów swojego traktatu zrównuje malarstwo z filozofią, a tę z nauką, co pozwala nam sądzić, że sam siebie postrzegał nie tylko jako artystę, ale również naukowca i filozofa.

### Can an artist be a philosopher? Leonardo da Vinci's oeuvre within the context of Renaissance thought and philosophy (Summary)

**Keywords:**  
philosophy,  
Renaissance,  
Leonardo da Vinci,  
aesthetics,  
humanism

The purpose of the article is to prove that an artist can be a philosopher. The author of the text used the example of Leonardo da Vinci in the context of the era in which he lived and created. The first part of the work concerns the most important features of Renaissance philosophy and their brief discussion. Main traits were set apart: humanism, the natural system of culture, interest in the philosophy of nature and rejection of scholasticism. In addition, the belief in the greatness and innovation of its time and anthropocentrism, are also distinctive. Another part focuses on the relationship between philosophy, art (in particular painting) and science. In the Renaissance, these areas were closely related.

The broadest concept is a philosophy that includes both art and science. Art and science interact and drive their development. The last part of the article is a summary of the previous paragraphs and their comparison with the work of Leonardo da Vinci *A Treatise on Painting*. In the text, we can find a lot of traces and references to contemporary philosophy. Leonardo himself in one of the first paragraphs of his treatise equates painting with philosophy and this with science, which allows us to believe that he saw himself not only as an artist, but also as a scientist and philosopher.

## Wstęp

W niniejszym artykule poruszę temat filozofii w renesansie oraz odpowiem na pytanie: czy Leonardo da Vinci był filozofem? Zacznę od najbardziej ogólnego omówienia charakterystycznych cech renesansowego postrzegania świata, następnie przejdę do wyjaśnienia, czym była filozofia w owym czasie, w odniesieniu do sztuki oraz nauki. Kolejną część stanowić będzie analiza poszczególnych części *Traktatu o malarstwie* autorstwa Leonarda da Vinci, mająca na celu wskazanie w nim cech i elementów wyszczególnionych w poprzednich częściach artykułu i na tej podstawie udowodnienie założenia, że Leonardo da Vinci był filozofem.

## Cechy charakterystyczne myślenia w renesansie

Renesans jest epoką, która zajmuje szczególne miejsce w historii ludzkości. Wyróżnia się nowym, świeżym podejściem do wielu problemów, które wydały się już rozwiązane (Trzcińska 2015: 157–158) oraz skupieniem się na problemach fizykalnych, a nie metafizycznych, a także wyjaśnianiem ich jedynie na podstawie obserwacji, eksperymentów i matematyki (Crombie 1960: 153–154). Wśród wyróżników charakterystycznych dla filozofii renesansu Marian Ciszewski wyszczególnia: humanizm, naturalny system kultury, zainteresowanie filozofią przyrody oraz porzucenie scholastyki (Ciszewski 2019). Kluczowym elementem jest również odcięcie się od średniowiecza, które zaczęto nazywać wiekami ciemnymi, oraz powrót do tradycji klasycznej starożytności. Ciekawe jest jednak to, że wielu uczonych tamtych czasów czerpało ze średniowiecznych osiągnięć, jednak nie przyznawało się do tego (Crombie 1960: 131–133). Renesansu, jak i każdej innej epoki, nie można rozpatrywać jedynie na przestrzeni ustalonych przez historyków ram czasowych, ale powinno uwzględniać się wszelkie wpływy, przemiany czy ciągłość myśli. Giorgio Vasari dzieli go na trzy okresy: *trecento*, *quattrocento*, *cinquecento*. Podział ten odniósł głównie do historii sztuki (Drozdowicz 2012: 15). Istnieją dwa główne nurty, w jakich epoka ta jest rozpatrywana: odrodzenie kultury antycznej (nurt dominujący) oraz kontynuacja myśli średniowiecznej. Nastręcza to trudności w określeniu jej ram historycznych (Ciszewski 2019). Skupię się jednak na cechach pierwszego nurtu (dominującego) oraz ograniczę do prześledzenia jedynie myśli włoskiej.

„Humanizm” jest jednym z terminów, które najbardziej kojarzą się z renesansem. „Współcześni historycy podają dwie zasadnicze interpretacje humanizmu włoskiego. Pierwsza z nich łączy ruch humanistyczny jedynie z rozwojem wiedzy klasycznej, osiągniętym w okresie renesansu [...]. [Inna] interpretacja uważa humanizm za nową filozofię renesansu, powstałą w opozycji do scholastyki, starej filozofii średniowiecza” (Kristeller 1982: 241, 244). Pojęcie humanizmu może odnosić się do wielu epok i w każdej ma nieco odmienne znaczenie. Anna Włodarczyk wskazuje na problemy z definicją tego terminu w odniesieniu do współczesnego dyskursu filozoficznego. Twierdzi również, że „jest raczej punktem łączącym określony sposób patrzenia na człowieka i na to, co ludzkie, to znaczy zarysem humanistycznej istoty człowieczeństwa i stosunku do świata, nie zaś sposobem czy programem kształcenia” (Włodarczyk 2014: 21). Sam wyraz „humanizm” pochodzi od łacińskiego słowa *humanus*, oznaczającego „ludzki”, jednak w renesansie łączy się go również (a nawet w większym stopniu) z wyrażeniem *umanista* – oznaczającego nauczyciela nauk humanistycznych (*studia humanitatis*). Ruch humanistyczny we Włoszech początkowo był ruchem filologicznym (do nauk humanistycznych zaliczano poetykę, gramatykę i retorykę), a dopiero później przekształcił się również w nurt filozoficzny. Cechą charakterystyczną tego ruchu było sięganie do źródeł, czyli docieranie i odczytywanie na nowo klasycznych tekstów, bez średniowiecznych przekładów i opracowań. Styl wypowiedzi również wzorowano na pismach starożytnych. Sięganie do źródeł nie byłoby możliwe bez znajomości trzech języków: greckiego, łacińskiego oraz hebrajskiego. Osoby, które biegle nimi władały, nazywano *homo trilinguis*. Dopiero odczytanie dzieł, czyli praca filologiczna, pozwoliło na rozwój nowych interpretacji myśli Platona czy Arystotelesa (Wilczek 2005: 23–25). Oprócz pracy nad tekstami klasycznymi głównym tematem traktatów filozoficznych humanistów była moralność, a ich styl wyróżniał się kwiecistym językiem i erudycją (Kristeller 1982: 252). Popularnością cieszyła się forma bezpośrednia oraz dialog, co jest kolejnym ukłonem w stronę starożytności (Burckhardt 1965: 126–128).

Naturalny system kultury wiązany jest ze stoicyzmem. Ważnym poglądem, który wyróżnia Ciszewski, jest również teoria pojęć wspólnych, która „stała się fundamentem naturalnego, racjonalnego poznania naukowego, etycznego, religijnego, prawnego” (Ciszewski 2019). Głównym założeniem tego nurtu było przekonanie o tym, że świat stworzony został rozumnie, dlatego też jego prawa (prawa przyrody) odpowiadają prawom rozumu, co powoduje, że świat jest dla nas poznawalny. Konsekwencją takiego myślenia było odrzucenie mistyki i wiary w objawienia<sup>1</sup>. Zaważyło to głównie na nowych koncepcjach w dziedzinie prawa oraz teologii (Ciszewski 2019). Innymi słowy, w renesansie nie porzucono idei poszukiwania *arche*<sup>2</sup>. Większość myślicieli tamtych czasów doszukiwało się go w rozumie – doprecyzowując, w ludzkim umyśle,

<sup>1</sup> Nie oznacza to jednak całkowitego odcięcia się od doktryn wiary chrześcijańskiej. Szczególnie widoczne jest to w tekstach dotyczących etyki i moralistyki (Drozdowicz 2012: 24).

<sup>2</sup> Termin pochodzący z greki, tłumaczony na język polski jako „przasada”. Już od starożytności filozofowie poszukiwali początku i fundamentu istnienia świata, przykładowo dla Talesa z Miletu zasadą wszystkich rzeczy była woda (Wojtysiak 2019: 1–2).

który zawiera w sobie „częstkę boskości” (Trzcińska 2015: 158–164). Jest to jeden z powodów, dla których człowiek odgrywa tak wielką rolę w tej epoce.

Kolejnym ważnym elementem filozofii renesansu było zainteresowanie przyrodą oraz jej prawami. Filozofię przyrody uprawiano w dwóch głównych nurtach – teoretycznym (włoskim) oraz magicznym (północnym, związanym najsilniej z postacią Paracelsusa) (Ciszewski 2019). Choć uważa się, że renesans spowolnił lub nawet zatrzymał rozwój nauk (podnosi się zarzut, że humaniści zwracali większą uwagę na styl wypowiedzi niż na jej merytoryczną wartość), to w pewnych kwestiach przysłużył się do rozwiązania wielu problemów. Przede wszystkim tłumaczenia klasycznych traktatów o matematyce czy geometrii, które w średniowieczu odrzucono, dały możliwość rozpatrywania ich na innych płaszczyznach. Tłumaczenia tekstów z zakresu biologii przyczyniły się do rozwoju medycyny (Crombie 1960: 133–136). Najbardziej rozwijały się te dziedziny nauki, w których można było zastosować metody matematyczne i empiryczne – eksperymenty i obserwacje były głównym składnikiem badań. Dodatkowo zaczęto zwracać uwagę na wykorzystanie teorii w praktyce, co skutkowało opracowaniem dużej liczby wynalazków i innowacyjnych rozwiązań technicznych (Crombie 1960: 156–158).

Ostatnimi elementami, które chciałabym wyróżnić, a które są istotne w ramach omawiania renesansu, są antropocentryzm (jego rolę przedstawię w kolejnej części artykułu) oraz przekonanie o własnej wielkości. Słowo „renesans” pochodzi od włoskiego terminu *rinascita* znaczącego tyle, co „ponowne narodzenie” (Tarnowski 2015: 12). Wiąże się to m.in. z panującym w tamtym czasie przekonaniem o wyjątkowości swojej epoki ze względu na odcięcie się od średniowiecza, a co za tym idzie – przeświadczeniem o przełomie, jaki dokonuje się za sprawą ówczesnych filozofów, naukowców, artystów, którzy nie mieli nauczycieli, ani żadnych wzorców dostępnych bezpośrednio i do wszystkiego musieli dojść sami (Kuczyńska 1984: 39–40). Leon Battista Alberti twierdził nawet, że z tego względu przewyższyli oni starożytnych myślicieli, ponieważ ci mieli od kogo czerpać wartościową wiedzę (Alberti 1963: 3–4). Temat ponownych narodzin, czy też odrodzenia, był inspiracją dla artystów i filozofów również pod względem nawiązania do powstania świata i człowieka. Na nowo rozbudziło to dyskusje o tym, czy materia jest wieczna, czym jest chaos, a czym nicość (Kuczyńska 1984: 41–53).

## Filozofia renesansu w odniesieniu do sztuki oraz nauki

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czy Leonardo da Vinci był filozofem musimy najpierw dowiedzieć się, jak rozumiana była filozofia w czasach renesansu. W poprzednim fragmencie wskazałam najważniejsze nurty dla filozofii w tamtej epoce. W tej części swojej pracy skupię się nad samym pojęciem filozofii, odnosząc je do ówczesnego rozumienia sztuki oraz nauki.

Ideąłem człowieka we włoskim renesansie był *homo universalis*, czyli człowiek wszechstronnie wykształcony (Burckhardt 1965: 76). Dzięki humanistom udało się dotrzeć i na nowo spopularyzować starożytne traktaty o fizyce, matematyce, geometrii czy

biologii. Znalazło to odzwierciedlenie nie tylko w naukach przyrodniczych, ale również w sztuce. Władysław Tatarkiewicz wśród głównych koncepcji estetyki okresu klasycznego renesansu (około roku 1500) wymienia koncepcję racjonalną, w myśl której piękno wyznaczają matematyka i geometria. W porównaniu do średniowiecza proporcje i wzory z funkcji pomocniczej dla twórcy stały się celem samym w sobie.

Koncepcja antropometryczna również opiera się na dokładnych obliczeniach, jednak są one związane z ludzkim ciałem. Możemy je rozumieć dwojako: jako wyznaczanie idealnych proporcji dla całego человеческого ciała lub/i poszczególnych jego elementów (np. twarzy, dłoni) oraz wykorzystywanie tych proporcji w sztuce (Tatarkiewicz 1967: 114–117). Najlepszym przykładem wykorzystania proporcji ludzkiego ciała w sztuce jest architektura, gdzie stosuje się je chociażby do projektowania brył świątyń czy określania wymiarów kolumn (Kuczyńska 1984: 82–83). Umieszczenie człowieka w centrum zainteresowania niosło za sobą liczne konsekwencje, których ślady widoczne są na gruncie zarówno filozofii, sztuki, jak i nauki. Najważniejszą zmianą, jaka dokonała się w filozofii (w tym kontekście), był zwrot od Boga w stronę człowieka (co nie oznacza, że w Boga przestano wierzyć). „W Nowożytności, gdy zaczęto stawiać w centrum świata człowieka, jego rozum i dokonania, świat począł się jawić bardziej jako zadanie, tworzywo, z którego człowiek konstruuje swoją rzeczywistość. W filozofii pojawił się pogląd, wedle którego świat stanowi konstrukt ludzkiego umysłu: najpierw w aspekcie formalnym, następnie – stopniowo – materialnym. Na miejscu Boga-Stwórcy stanął człowiek-konstruktor” (Ganowicz-Bącznyk 2011: 10). Zagadnienie człowieka-konstruktora jest bardzo ważne w kontekście sztuki i łączy się z omawianym przeze mnie przekonaniem renesansowych twórców o własnej wyjątkowości, wynikającej z życia w epoce bez nauczycieli.

Wracając jednak do nauki – renesans jest okresem, który umożliwił wyodrębnienie fizyki, jako nauki ścisłej, z metafizyki oraz filozofii, kontynuując tym samym myśli zapoczątkowane w filozofii starożytnej (Drozdowicz 2012: 25). Dodatkowo umocnił pozycję matematyki, nadając jej więcej walorów naukowych (Hojnacki 1957: 563–565). Jest również okresem rozwoju badań nad anatomią człowieka oraz jego zmysłami, w szczególności wzrokiem, który traktowano jako najważniejszy z nich. Wszystkie te działalności miały odbicie w sztuce, co przyczyniło się do rozpowszechnienia poglądu o tym, że malarstwo jest wiedzą ścisłą (Rzepińska 1984: 319–320). Malarze, aby móc należycie oddać rzeczywistość na malowanym przez siebie obrazie, musieli najpierw posiadać wiedzę na temat praw przyrody, matematyki, geometrii, budowy ciała czy funkcjonowania ludzkiego oka. Zadaniem malarza było jak najdokładniejsze odwzorowanie rzeczywistości, tak aby odróżnienie obrazu od świata realnego było niemal niemożliwe. Istotną zmianą w porównaniu do średniowiecza było również porzucenie powszechnej praktyki umieszczania na obrazach symboli, które odczytywane mogły być tylko w jeden sposób, za pomocą jednego klucza interpretacyjnego. Zamiast tego tworzono dzieła, które oczywiście miały znaczenie symboliczne, ale mogły być odczytywane na wielu płaszczyznach, do tego opierały się na naturalności estetycznej. To

wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie wiedza, jaką malarze czerpali z filozofii i nauk (Konik 2013: 167–170).

Największym źródłem inspiracji dla renesansowych artystów była filozofia. Sztuka w tamtych czasach była nie tylko inspirowana filozofią, ale również sama ją tworzyła. „Wczesny renesans wypowiadał swoje *credo* filozoficzne nie przy pomocy kategorii i terminów filozoficznych: ich miejsce zajmowała sztuka, która zdominowała niepodzielnie sposób widzenia świata, jego interpretację oraz środki ekspresji. Twórczość artystyczna jako forma wypowiedzi stała się w tej sytuacji nie tylko wyrazem artystycznej wizji świata, ale również podstawowym sposobem przejawiania się etosu moralnego i filozoficznego” (Kuczyńska 1984: 36).

Co do samej tematyki ówczesnych dzieł sztuki (skupię się na malarstwie) przewijały się wspomniane przeze mnie wątki ciała i człowieka, ale również zachwyt nad przyrodą i otaczającym nas światem. „Włosi pierwsi w czasach nowożytnych spostrzegli i rozkoszowali się pięknem, jakie w mniejszym czy większym stopniu przedstawia krajobraz” (Burckhardt 1965: 157).

Myślę, że na podstawie przedstawionego przeze mnie obrazu filozofii, sztuki i nauki mogę wyciągnąć wnioski dotyczące relacji między nimi. Filozofia w renesansie odgrywała ogromną rolę, jednak rozumiano ją inaczej niż w dzisiejszych czasach. Swoim zasięgiem obejmowała wiele dziedzin naukowych, które dziś traktujemy w oderwaniu od niej, dlatego nie będzie nadużyciem, jeśli stwierdzę, że mieściła w sobie nauki ścisłe (w dzisiejszym rozumieniu), a przynajmniej większość z nich. Zawierała również sztukę, która dodatkowo stanowiła sposób na wyrażanie jej wartości. Wszystkie trzy omawiane przeze mnie dziedziny są ze sobą powiązane. Filozofia jest nośnikiem treści i powodem zmian, wyznacza ona również kierunki, w których nauka i sztuka powinny się rozwijać. Sztuka i nauka również są ze sobą w korelacji – artysta, aby mógł sprostać wymaganiom, jakie jego epoka mu stawiała, musiał posiadać wiedzę na tematy obejmujące nauki ścisłe, co często przyczyniało się do ich rozwoju. Mówiąc o renesansie, nie możemy zapominać o tym, że w tamtych czasach bycie malarzem nie musiało ograniczać człowieka w jego rozwoju, gdyż ideałem był człowiek wszechstronnie wykształcony, o wielu umiejętnościach i ciągle poszerzający swoją wiedzę. Także nauki ścisłe korzystały z dobrodziejstw sztuki – podręczniki czy traktaty opatrzone były szczegółowymi rysunkami oraz malowidłami wykonywanymi przez artystów. Panował pogląd, że anatomię łatwiej jest przyswajać z obrazków, ponieważ pozbawione są one zanieczyszczeń, które utrudniają obserwację w przypadku sekcji na ciele (Ullmann 1984: 173–176).

## Filozoficzne wątki w *Traktacie o malarstwie*

Leonardo da Vinci pozostawił po sobie liczne notatki, a *Traktat o malarstwie* jest jedynie ich wycinkiem. Istnieją teksty, które zdecydowanie bardziej nadają się do interpretacji pod kątem występowania w nich wątków filozoficznych, jednak w swoim artykule skupiam się jedynie na wymienionym przeze mnie dziele.

Główną cechą renesansowej myśli i filozofii było wykorzystywanie antycznej spuścizny. Da Vinci z pewnością czerpał wiedzę ze starożytnych źródeł, jednak był jednym z tych myślicieli, którzy nie odrzucali dorobku średniowiecza – zarówno na gruncie sztuki, jak i nauki. „Stosunek Leonarda do przeszłości był inny niż większości artystów i pisarzy jego czasów. Wyjątkowo mało interesował się antykiem i mało mu zawdzięczał. To co było w jego sztuce i teorii klasyczne, to zawdzięczał kongenialności z antykiem, nie zaś wzorowaniu się na nim. Stosunkowo więcej wzięł ze średniowiecza. Mniej ze sztuki gotyckiej, więcej z teorii scholastycznej” (Tatarkiewicz 1967: 135). Władysław Tatarkiewicz w powyższym fragmencie zwraca uwagę na nikłe zainteresowanie antykiem, jednak w samym *Traktacie*... możemy doszukiwać się bezpośrednich nawiązań do niego. Pierwszą rzeczą, jaka ewidentnie zaczerpnięta jest z antyku, są opisy idealnie mimetycznych obrazów, które potrafią zmylić odbiorcę. Leonardo opisuje malowidło tak doskonale, że pies łasi się na widok przedstawionego na nim swojego pana, inne dzieło przedstawiające małpy wzbudzać miało agresję u żywych przedstawicieli tego gatunku (Leonardo da Vinci 1984: 9). Jest to ewidentna inspiracja opisami Pliniusza, który relacjonując rywalizację starożytnych malarzy, posłużył się podobnym zabiegiem retorycznym i przedstawił m.in. sytuację, w której ptaki zlatywały się do namalowanych na płótnie winogron (Pliniusz 1961: 392–394). Kolejnym nawiązaniem do antyku (również do dzieła Pliniusza) jest teza o pierwszym obrazie. Pliniusz twierdził, że pierwszym obrazem był obrys cienia, jaki człowiek rzucał na ścianę (Pliniusz 1961: 375). Leonardo da Vinci, odpowiadając na pytanie, czym był pierwszy obraz, odpowiedział: „pierwszym obrazem była sylwetka cienia ludzkiego, rzuconego przez słońce na ścianę” (Leonardo da Vinci 1984: 60). Ciekawa jest subtelna zmiana, jaka zaszła w rozumieniu pierwszego obrazu. W przypadku Pliniusza pierwszym dziełem malarskim był obrys, u Leonarda wystarczył sam cień. W tym przykładzie widać wyraźnie antropocentryczny charakter renesansowego postrzegania świata. Przed człowiekiem istniała natura i chociażby zwierzęta, które rzucały cień, jednak to właśnie człowiek stał się centrum wszechświata i zapoczątkował sztukę. Aby Warburg zwrócił uwagę na jeszcze jedno nawiązanie do antycznych dzieł – odwołanie do Witruwiusza w kontekście idealnych proporcji ludzkiego ciała (Warburg 2010: 83).

Jeśli chodzi o naukę to da Vinci był jednym z prekursorów matematycznego przedstawiania przyrody. Swoje koncepcje fizyczne zaczerpnął ze średniowiecznej scholastyki, łącząc ją z rozważaniami greckich matematyków (Crombie 1960: 158). W *Traktacie*... możemy odnaleźć także opisy jego metody badawczej, a nawet eksperymentów. Leonardo skupiał się na obserwacji, co można zauważyć chociażby w Księdze VI

„O drzewach i ziołach” (Leonardo da Vinci 1984: 275–308), gdzie opisuje wszelkie aspekty ważne dla ukazania roślinności na obrazie, ale również cechy charakterystyczne dla danego gatunku, poleca obserwować jedno drzewo w różnych porach roku oraz dnia, aby lepiej je poznać. Dodaje również uwagi dotyczące samej botaniki, np.: „Wśród liści ziół bardziej ząbkowane są te, które wyrastają bliżej pochwki nasiennej, mniej ząbkowane zaś te, które są bliżej korzenia” (Leonardo da Vinci 1984: 308). W *Księdze III* analizuje on człowieka, jego anatomię, ale również sposób poruszania się i mechanikę ciała. Wiele uwagi poświęca też studium oczu (ich budowy) i wzroku. Wiedza z zakresu nauk przyrodniczych jest niezbędna według Leonarda da Vinci do namalowania obrazu, ponieważ co do zasady malowidło ma być jak najwierniejszą kopią rzeczywistości, tak aby powstawała iluzja widoku prawdziwego świata, a do tego potrzebna jest wiedza z wielu dziedzin – wymagana jest nie tylko znajomość praw przyrody, ale również umiejętność stosowania perspektywy oraz gry światła i cienia.

Wszystko to wskazuje jednoznacznie na wszechstronność Leonarda da Vinci. Jego wiedza i zainteresowania badawcze z dziedziny nauk przyrodniczych znalazły odzwierciedlenie również w *Traktacie*... Według mnie jednak najważniejszym dowodem na to, że może on być nazywany filozofem, są fragmenty omawianego przeze mnie dzieła, w których sam wskazuje na ścisłe powiązania malarstwa i filozofii. „Przeto malarstwo jest filozofią, gdyż filozofia zajmuje się ruchem wzrastającym i malejącym [...]. Kto gani malarstwo, gani naturę, ponieważ dzieła malarza przedstawiają dzieła tejże natury; ten więc, kto je gani wykazuje ubóstwo odczuwania. Dowodem na to, że malarstwo należy do filozofii, jest to, że zajmuje się ono ruchem ciał [...], filozofia zaś również obejmuje zagadnienia ruchu. [...] Malarstwo zajmuje się powierzchnią, barwą i kształtem wszystkich rzeczy stworzonych przez naturę, filozofia zaś wnika w głąb owych ciał, badając ich właściwości. Lecz nie zadowala się ona zdobytą prawdą, tak jak malarz, który przyswaja sobie naczelną prawdę tych ciał” (Leonardo da Vinci 1984: 7).

Maria Rzepińska w komentarzu do pierwszej księgi *Traktatu*..., z której pochodzą powyższe cytaty, trafnie stwierdza, że da Vinci zrównuje malarstwo z wiedzą, a tę z filozofią (którą ujmuje bardzo szeroko). Zrównanie to nie polega jedynie na tym, że malarstwo ma się opierać na naukach ścisłych, ale samo w sobie ma być nośnikiem wiedzy i narzędziem poznania (Rzepińska 1984: 319–320). W innej części *Traktatu*... pisze o sztuce jako o wiedzy oraz córce (lub wnuczce) natury, „gdyż natura zrodziła wszystkie rzeczy widzialne, a z nich zrodziło się malarstwo” (Leonardo da Vinci 1984: 7–8). Nazywa ją również krewniaczką Boga.

## Zakończenie

Leonardo da Vinci jest jedną z tych postaci, o których mówić będzie się prawdopodobnie zawsze. Jego niezwykłość spowodowana była wszechstronnymi zainteresowaniami, umiejętnościami i osiągnięciami. W *Traktacie o malarstwie* możemy znaleźć wiele wątków, które są potwierdzeniem tezy o tym, że Leonardo da Vinci był filozofem,



nie tylko w znaczeniu ówczesnym, ale i dzisiejszym. Można również odszukać w nim wachlarz nawiązań do sztuki oraz nauki. Sam Leonardo zrównywał te dwie dyscypliny, dodając do nich również malarstwo. Malarstwo ma być odbiciem rzeczywistości i nośnikiem prawdy o świecie, aby było to możliwe, malarz musi studiować nauki ścisłe, przez co przyczynia się również do ich rozwoju. Dodatkowo dzieło malarskie opiera się na zasadach matematyki i geometrii. Preferowaną przez niego techniką była perspektywa linearna, która opierała się na dokładnych obliczeniach oraz wiedzy o ludzkim wzroku. Również zrewolucjonizowane przez niego ukazywanie światła i cienia opierało się na wiedzy matematycznej oraz anatomicznej. Jako naukowiec badał także wodę (wyporność, przepływy itd.), roślinność, tworzył mapy terenów. Oczywiście nie uniknął pomyłek w swoich badaniach, czego przykładem jest Paragraf 330 (*Traktatu o malarstwie*), w którym twierdzi, że osoby z otyłością lepiej unoszą się na wodzie, ponieważ tłuszcz zawiera powietrze (Leonardo da Vinci 1984: 243).

Oprócz wymienionych przeze mnie fragmentów *Traktatu*... istnieją inne części, które odnoszą się np. do zagadnień etycznych. Leonardo zalecał: zachowanie umiaru, poznanie swoich mocnych i słabych stron, odrzucenie „pogoni” za majątkiem na rzecz rozwijania się i doskonalenia już posiadanych umiejętności. Cały *Traktat*... jest doskonałym studium z dziedziny estetyki oraz teorii sztuki, które pozostają do dziś dziedzinami filozoficznymi.

## Bibliografia

- Alberti L., 1963, *O malarstwie*, tłum. L. Winniczuk, Warszawa.
- Burckhardt J., 1965, *Kultura odrodzenia we Włoszech*, tłum. M. Kręczowska, Warszawa.
- Ciszewski M., *Renesansu filozofia*, Powszechna Encyklopedia Filozoficzna, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/r/renesansuf.pdf> [dostęp: 29.04.2019].
- Crombie A., 1960, *Nauka średniowieczna i początki nauki nowożytnej*, t. 2, tłum. S. Łypacewicz, Warszawa.
- Drozdowicz Z., 2012, *Filozofia włoska w epoce Odrodzenia i Oświecenia*, Poznań.
- Ganowicz-Bączek A., 2011, *Wpływ nowożytnego antropocentryzmu na relację człowieka do przyrody*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, nr 1, z. 9.
- Hojnacki P., 1957, *Filozofia nauki przyrodniczej w okresie odrodzenia*, „*Collectanea Theologica*”, nr 28, z. 3.
- Konik R., 2013, *Między przedmiotem a przedstawieniem. Filozoficzna analiza sposobów obrazowania w oparciu o malarstwo i obrazy syntetyczne*, Wrocław.
- Kristeller P., 1982, *Humanizm i scholastyzm we włoskim renesansie*, tłum. G. Cendrowska, „*Pamiętnik Literacki*”, nr 73.
- Kuczyńska A., 1984, *Sztuka jako filozofia w kulturze renesansu włoskiego*, Warszawa.
- Leonardo da Vinci, 1984, *Traktat o malarstwie*, tłum. M. Rzepińska [w:] M. Rzepińska, *Leonarda da Vinci „Traktat o malarstwie”*, Wrocław.
- Pliniusz, 1961, *Historia naturalna*, tłum. I. i T. Zawadzcy, Wrocław.
- Rzepińska M., 1984, *Leonarda da Vinci „Traktat o malarstwie”*, Wrocław.

Tarnowski J., 2015, *Wieża Babel dyskursu nowoczesności. Zamiast wstępu* [w:] J. Bielak, J. Tarnowski (red.), *Nowoczesność w sztuce i w myśli o sztuce na pomorzu od XIX do XXI w.*, Gdańsk.

Tatarkiewicz W., 1967, *Estetyka nowożytna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Trzczińska I., 2015, *O epoce renesansu w perspektywie filozofii kultury* [w:] P. Mróz (red.), *Filozofia kultury*, Kraków.

Ullmann E., 1984, *Leonardo da Vinci*, tłum. A. Konopacka, Warszawa.

Warburg A., 2010, *Narodziny Wenus i inne szkice renesansowe*, tłum. R. Kasperowicz, Gdańsk.

Wilczek P., 2005, *Literatura polskiego renesansu*, Katowice.

Włodarczyk A., 2014, *Etyka interpretacji tekstu literackiego. Postmodernizm. Humanizm. Dydaktyka*, Kraków.

Wojtysiak J., *Zasada*, [https://www.kul.pl/files/57/encyklopedia/wojtysiak\\_zasada.pdf](https://www.kul.pl/files/57/encyklopedia/wojtysiak_zasada.pdf) [dostęp: 11.11.2019].

## Biogram

**Karolina Sitarz** – absolwentka I stopnia studiów filozoficznych na Uniwersytecie Gdańskim, studentka II stopnia studiów na kierunku Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze. Interesuje się sztuką, estetyką, polityką oraz prawem. W przyszłości chciałaby zajmować się handlem dziełami sztuki.